

„Ojczyzna jest moim domem...”

Święto Niepodległości w Szkole Przy Polonijnym Klubie Młodzieżowym Równe Szanse w Carlow
Bez Ojczyzny jest się nikim. Doświadczaliśmy tego boleśnie przez 123 lata. Z dala od kraju jest się emigrantem. Z Ojczyzną w sercu jest się patriotą. Poświęcając dla Ojczyzny najwyższą wartość - swe życie - staje się „narodowej sprawy męczennikiem”. I to właśnie o TAKICH ludziach, którzy zginęli, walcząc o zaistnienie Polski na mapie Europy, nie wolno nam zapomnieć.
W sobotę, 13 listopada 2010 roku, w polskiej szkole w Carlow uczniowie mogli usłyszeć o trudnej drodze Polaków do niepodległości. Wspominano ważne daty w historii naszego narodu, który istniał bezdomny pośrodku Europy. Słowu poetyckiemu towarzyszyły

narodowe pieśni i nuty żołnierskich marszy. Dotąd w uszach brzmi echo pieśni o tych, którzy nigdy nie wrócili z walk, o daremnych nadziejach matek i żon, oczekujących powrotu synów, mężów i ojców. Jednakże to dźwięk dzwonów odrodzonego państwa huczał najdonioślej w tym dniu, głosząc wyzwolenie. Symbolicznie rozerwane przez Polskę łańcuchy wyznaczyły kres niewoli. Pamięć o historii i radość, że mamy własny dom - wolną Polskę - to przesłania płynące z przedstawienia, które przygotowały panie Iwona Wróblewska oraz Elżbieta Jurek wraz z uczniami klasy 6 oraz gimnazjum. Uroczystość dostarczyła nam wielu wzruszających przeżyć. Jak zawsze przy takich okazjach nie zabrakło też wzruszenia w oczach nauczycieli i rodziców.



Młodzi artyści po występie

Ta krótka lekcja historii pozwoliła na nowo uświadomić sobie, że chociaż wszyscy przebywamy poza granicami

Polski, to zawsze możemy powrócić TAM, gdzie jest nasz dom.

Elżbieta Jurek